

Wpływ okultyzmu na ideologię nazistowską.

Wpływ samozwańczych mistyków, magów i jasnovidzów na ideologię nazistowską jest tematem na ogół pomijanym w publikacjach traktujących o III Rzeszy, jako coś mało istotnego, niepoważnego, nie mającą realnego wpływu na zmiany historyczne oraz polityczne w Niemczech przełomu lat 1933–1945. Lecz czy nie właśnie w źle pojmowanych poddanych różnym „ekstremalnym” nadinterpretacjom, ideach szeroko pojętego okultyzmu, ezoteryzmu oraz gnozy, należałoby doszukiwać się ideologicznych podstaw jednego z najbardziej zbrodniczych twórców państwowych?

Pangermanizm, volkizm czy armanizm⁴⁴⁹ – były pseudoideami wyrosłymi na wskutek zawiści, próżności oraz kompleksów ich twórców, inspiratorów jednego z największych zbrodniarzy XX w. – Adolfa Hitlera. Płaszczyzna spirytualna będąca niejako podstawą ideologiczną dla partii nazistowskiej była przez nią początkowo wykorzystywana jako narzędzie sprawowania władzy. Niemiecki volkistowski nacjonalizm, rasizm, osobiście zinterretowana idea Paneuropeizmu Coudenhova-Kalergi⁴⁵⁰, darwinizm społeczny⁴⁵¹, filozofia nietzscheańska, teozoficzne idee okultystyczne zapożyczone od Heleny Bławatskiej⁴⁵², złożyły się na przewidywania i zaświadczenia o nadchodzącym triumfie nowego państwa germańskiego, tworu czystego rasowo – oczyszczonego z obcych wpływów. Wizje te wiązały się ze stworzeniem elity nadludzi (Übermenschen), eksterminacją ludzi zdefiniowanych jako istoty niższe – podludzi (Untermenschen), oraz wprowadzeniem Nowego Porządku Świata (*Neue Weltordnung*).

„OŚRODEK WIEDEŃSKI”

Tezy krążące wśród biografów Führera, jakoby kluczowym, czy też jedynym czynnikiem dającym początek jego antysemickim, rasistowskim poglądom, były wyłącznie

⁴⁴⁹ Armanizm (*Amanenenschaft*) – koncepcja sformułowana przez Guida von lista, na wskutek błędnej interpretacji fragmentu dzieła Tacyty – *Germania*, traktującego o legendarnych początkach Germanów i legendą związaną z Mannusem i jego trzema synami Ingaevo-nese-m, Herminone-se-m i Istvaeone-se-m – czyli gemańskimi ludami. Badacze próbowali przyporządkować te ludy do znanych wcześniej nazw. List natomiast uważał, że dotyczą one stanów społecznych (odpowiednio stan rolniczy, stan mędrców, stan wojskowy) w narodzie ario-germańskim. – N. Goodrick-Clarke, *Okultystyczne źródła nazizmu*, Warszawa 2010, s. 79.

⁴⁵⁰ Richard Coudenhove-Kalergi – twórca idei paneuropeizmu, uważający Żydów za rasę której rolą jest kierowanie scaloną Europą. Coudenhove nazywa ich nową rasą szlachecką. Wyższość ich ducha predestynuje ich do odegrania roli głównego czynnika w tworzeniu się szlachty przyszłości. – A. L. Szczeciński, *Holocaust*, Radom 2001, s. 24-25, za: R. Coudenhove-Kalergi, *Praktischer Idealismus*.

⁴⁵¹ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 258.

⁴⁵² F. King, *Szatan i Swastyka*, Poznań 1996, s. 11.

traumatyczne przeżycia, których powodem mieli być Żydzi⁴⁵³. Wydają się one być mało satysfakcjonujące, wręcz naiwne w świetle dokumentów które potwierdzają wyraźne zainteresowanie młodego Hitlera ideami ruchu volkistowskiego przed 1914 r.⁴⁵⁴ Niewątpliwie największy wpływ na mityczno-okultystyczną stronę narodowego socjalizmu i być może światopoglądu samego Adolfa Hitlera, wywarli ludzie związani z tzw. „Ośrodkiem wiedeńskim”, kuźnią germańskiej myśli politycznej. Środowisko to nie posiadało żadnych zorganizowanych struktur, związków ani łóż, jednak odegrało ogromną rolę w kształtowaniu się geopolitycznych, uniwersalnych myśli o wyraźnym podłożu szowinistycznym czy wręcz rasistowskim. Jego przedstawicielami byli m.in.: generał Karl Haushofer, niemiecki filozof pochodzenia brytyjskiego – Houston Stewart Chamberlain, niemiecki przemysłowiec żydowskiego pochodzenia – Walter Rathenau, ekonomista – Hjalmar Schacht, austriacki polityk – Richard Coudenhove-Kalergi, burmistrz Wiednia – Karl Lueger czy sam Richard Wagner⁴⁵⁵. „Ośrodek wiedeński” utrzymywał kontakty z licznymi lozami germańskimi⁴⁵⁶, scalonymi później w 1912 r. przez Adolfa Glauera (Rudolf von Sebottendorf) w Stowarzyszenie *Thule*⁴⁵⁷, z którym związani byli m.in.: nazistowski urzędnik – Max Amann, polityk – Dietrich Eckhart, zastępca Hitlera do 1941 r. – Rudolf Hess czy Alfred Rosenberg – jeden z czołowych ideologów nazizmu⁴⁵⁸.

Aby zrozumieć przyczynę powstania ekstremalnych idei trzeba się odnieść do kontekstu, czasu oraz miejsca w których powstały. W drugiej połowie XIX w. wzmożony napływ imigrantów do Wiednia sprawił, iż było to już w zasadzie miasto multikulturowe, kosmopolityczne, miało to jednak swój zasadniczy minus – otóż stolica Habsburgów nie była przygotowana na tak ogromną ilość mieszkańców. Przejawiało się to m.in. przeludnieniem mieszkań i wynikających zeń problemów sanitarnych, w ostateczności prowadzących do chorób takich jak gruźlica czy tyfus. Ten subiektywny obraz stolicy, a w szerszym ujęciu także i całej struktury narodowo-etnicznej Austrii⁴⁵⁹ oraz Niemiec znacząco wpłynął na szowinistyczne poglądy osób związanych z ośrodkiem wiedeńskim oraz, jak się miało później okazać, najważniejszych postaci III Rzeszy.

⁴⁵³ Odrzucenie kandydatury A. Hitlera w Szkole Malarstwa w Wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych, której komisja składała się w większości z Żydów, śmierć matki leczonej przez żydowskiego lekarza, zatrucie gazem musztardowym w 1914 r. Hitler miał połączyć te wydarzenia w „historycznym skojarzeniu” jak ujął to: R. Binion, w książce: *Hitler among the Germans*.

⁴⁵⁴ W. Daim, *Der Mann, der Hitler die Ideen*, 1956, cyt. za: N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 249, przyp. 7.

⁴⁵⁵ Richard Wagner – niemiecki kompozytor okresu romantyzmu. Antysemita, autor traktatu: *O żydostwie w muzyce*.

⁴⁵⁶ A. L. Szcześniak, *op. cit.*, s. 18.

⁴⁵⁷ Thule – nazwa którą grecki podróżnik Pyteasz z Massalii miał nadać ok. 300 r. p.n.e. odkrytej przez siebie krainie, wysuniętej najbardziej na północ. Rudolf Glaue – twórca Stowarzyszenia Thule utożsamiał ją z Islandią, jako kolebką ludów germańskich. – N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 71.

⁴⁵⁸ A. L. Szcześniak, *op. cit.*, s. 18.

⁴⁵⁹ Skład etniczny Austro-Węgier (1910 r.) Niemcy 10 mln (35 procent całej populacji), Czesi 6,4 mln (23 procent), Polacy 5 mln (18 procent), Ukraińcy 3,5 mln (13 procent), Słowacy 1,2 mln (5 procent), Serbo-Chorwaci 780 tys. (3 procent), Włosi 770 tys. (3 procent), Rumuni 275 tys. (1 procent). – R. A. Kann, *Das Nationalitätenproblem der Habsburgermonarchie*, wyd. 2, t. 2 Graz-Koln 1964, s. 387-394, cyt. za: N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 20, przyp. 1.

RUDOLF VON SEBOTTENDORF I TOWARZYSTWO THULE

Towarzystwo Thule (*Thule Gesellschaft*) powstało 18 sierpnia 1918 r. z inicjatywy samowolnego arystokraty, awanturnika Rudolfa von Sebottendorfa w wyniku rozłamu, który dokonał się w ariozoficznej wspólnocie *Germanenorder*, prowadzonej przez Hermanna Pohla. Trzonem nowego zakonu, nazwanego dla niepoznaki stowarzyszeniem, byli wspomniani już wcześniej Sebottendorf, Pohl oraz Walter Haunass – młody student sztuki, odpowiedzialny za kampanię rekrutacyjną nowych członków. Jesienią 1918 r. bawarska sekcja *Thule* liczyła już tysiąc pięciuset członków, w tym dwustu pięćdziesięciu w samej stolicy⁴⁶⁰. Działania *Thule Gesellschaft* polegały na cotygodniowych spotkaniach, na których zbierano się aby wysłuchać wykładów o mitologii germańskiej, ezoteryzmie czy rasie aryjskiej⁴⁶¹. Emblematem zakonu stał się długi sztylet nałożony na koło swastyki⁴⁶². Naziści zaadoptowali go później pod nieco zmienioną formą jako symbol państwowy III Rzeszy⁴⁶³.

Zaledwie 3 miesiące po formalnej ceremonii otwarcia stowarzyszenia doszło do znaczącego incydentu, który niewątpliwie skryształizował ekstremistyczne poglądy jego członków. 9 listopada 1918 r. doszło w Bawarii do wystąpień o charakterze rewolucyjnym w wyniku których zdetronizowana została dynastyczna rodzina Wittelsbachów. Na czele rewolucji Bawarskiej stanął publicysta żydowskiego pochodzenia Kurt Eisner. Zarówno dla członków *Thule Gesellschaft* jak i całej niemieckiej prawicy abdykacja książąt i samego Cesarza oraz powoływanie republik przez żydowskich socjalistów musiało się niewątpliwie jawić jako coś traumatycznego. Koncepcja Volkistowskiej wizji czystej rasowo ojczyzny legła w gruzach z dnia na dzień. Przemówienie wygłoszone do członków *Thule* przez Sebottendorfa 9 listopada ostatecznie zdefiniowało wroga wszystkich monarchistów oraz ariozofów. Był nim „Juda”, który zawłaszczył sobie miejsce „książąt niemieckiej krwi”⁴⁶⁴.

Jeszcze przed wybuchem rewolucji von Sebottendorf rozpoczął działania o propagandowym charakterze. Wykupił on za 5 tys. marek tygodnik *Beobachter* o tematyce antyklearykalnej i antysemickiej, założony w 1868 r. przez Franza Ehlera i zamienił go w *Munchener Beobachter Und Sportblatt*. Ostatni członek nowej nazwy wydawnictwa nie był przypadkowy, na jego łamach podejmowano sportową tematykę aby pozyskać młodych czytelników dla antysemickich, volkistowskich wstępniaków. Główny ośrodek wydawnictwa do maja 1919 r. mieścił się w siedzibie *Thule*. Po rewolucji komunistycznej w Monachium, został on przeniesiony do lokalu zajmowanego przez DSP⁴⁶⁵ – nacjonalistyczną antysemicką partię założoną przez Hansa Georga Grassingera. W sierpniu 1918 r. pismo zostało przemianowane na *Völkischer Beobachter*. Od 1920 r. tygodnik związany był z partią narodowosocjalistyczną, 17 grudnia tegoż roku wszystkie akcje pisma znalazły się w rękach Antona Dre-

⁴⁶⁰ R. Sebottendorf, *Der Talisman den Rosenkreuzers*, Pfullingen 1925, cyt. za: N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 185, przyp. 36.

⁴⁶¹ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 185.

⁴⁶² *Ibidem*, s. 186.

⁴⁶³ *Ibidem*, s. 194.

⁴⁶⁴ E. Eugenberger, *op. cit.*, s. 83.

⁴⁶⁵ DSP – Deutsche Sozialistische Partei, (pol.): Niemiecka Partia Socjalistyczna.

xlera, a w listopadzie 1921 r. Adolf Hitler formalnie stał się jego właścicielem. Od 8 lutego 1923 r. pismo przekształciło się w dziennik, było wydawane do 1944 r. stając się, jako organ NSDAP, ważnym elementem narodowosocjalistycznej propagandy⁴⁶⁶. To właśnie Rudolf von Sebottendorf opublikował program DSP w periodykach o tematyce volkistowskiej. Z dużym prawdopodobieństwem mógł on tym samym zainspirować wspomnianego wcześniej Drexlera do założenia DAP⁴⁶⁷ – bezpośredniej poprzedniczki NSDAP⁴⁶⁸.

Działania założyciela Thule i jego sympatyków nie kończyły się jedynie na uprawianiu propagandy, zostały podjęte także bardziej sprecyzowane przedsięwzięcia. Już w listopadzie 1918 r. członkowie stowarzyszenia założyli zbrojną bojówkę *Burgerwehr*, została ona jednak szybko zamknięta na skutek działań monachijskiej lewicy⁴⁶⁹. Po rozpadzie *Burgerwehr*, Sebottendorf stworzył *Kampfund Thule*, w ramach którego prowadzono regularne szkolenia wojskowe. Głównym celem samozwańczego arystokraty oraz członków *Thule* stało się unieszkodliwienie przywódcy komunistycznej rewolty – Kurta Eisnera. 21 lutego 1919 r. udanego zamachu dokonał, dopiero co wykluczony ze stowarzyszenia, za żydowskie pochodzenie, hrabia Anton Graf von Arco auf Valley. Chciał tym czynem udowodnić swoje zaangażowanie w „odbudowę państwa”⁴⁷⁰.

Po śmierci żydowskiego aktywisty, przywództwo nad Bawarską Republiką Rad założoną 6 kwietnia 1919 r., przejęli rosyjscy Żydzi: E. Levine-Nissen, M. Lewien i T. Akselrod⁴⁷¹. 15 kwietnia doszło do scalenia freikorpsu *Von Epp*⁴⁷² w kontrewolucyjną armię, dochodziło do wzajemnych walk nacjonalistów z komunistami, którzy 26 kwietnia wtargnęli do siedziby *Thule*, aresztując, a następnie 30 kwietnia zabijając 7 członków stowarzyszenia, w tym znanego arystokratę Gustava Thurn-und-Taxis⁴⁷³. Wydarzenie to stało się zarazem powodem aktywnego zaangażowania się mieszkańców Monachium po stronie zbrojnych oddziałów nacjonalistów, w dużej części przyczyniło się to do sukcesu szturmu przeprowadzonego w mieście między 30 kwietnia a 3 maja, przez sprzymierzone z *Freikorps Oberland*, *Thule Gelleschaft*⁴⁷⁴. Sukces kontrewolucji w Monachium bez wątpienia należy przypisać przede wszystkim organizacjom volkistowskim, które tym samym dały fundament pod działanie późniejszych ekstremistycznych grup (m.in. NSDAP).

Trzeba jednak nadmienić, że sam udział von Sebottendorfa w walkach zakończył się wraz z dniem 30 kwietnia, gdy dokonano wspomnianej wyżej egzekucji w szeregach jego towarzyszy. Późniejsze nowo wybrane władze związku obwiniały go o bierność, a nawet tchórzostwo, w następstwie czego zmuszony był on opuścić stowarzyszenie w czerwcu 1919 r. Samozwańczy „baron” do 1925 r. wydawał publikacje o tematyce okultystycznej,

⁴⁶⁶ A. Czarnik, *Prasa w Trzeciej Rzeszy*, Gdańsk 1976, s. 96-97.

⁴⁶⁷ DAP – Deutsche Arbeiterpartei, (pol.): Niemiecka Partia Robotnicza.

⁴⁶⁸ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 84.

⁴⁶⁹ Założycielami straży obywatelskiej (niem.: *Burgerwehr*), byli Rudolf Buttmann i Heinz Kurz – członkowie Thule. – N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 189.

⁴⁷⁰ *Ibidem*, s. 190.

⁴⁷¹ A. L. Szcześniak, *op. cit.*, s. 20.

⁴⁷² Bawarski Freikorps liczący 700 osób, utworzony w 1919 r. przez niemieckiego oficera Franza von Eppa.

⁴⁷³ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 85.

⁴⁷⁴ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 190.

następnie wyjechał do Konstantynopola gdzie podając się za meksykańskiego konsula honorowego, zajmował się różnymi podejrzanymi interesami. W latach 1929/31 wiele podróżywał, objechał m.in. Stany Zjednoczone i Meksyk⁴⁷⁵. Po powrocie do Monachium, reaktywował zawieszone w 1930 r. *Thule*. Do oficjalnej ceremonii ponownego otwarcia związku doszło 9 września 1933 r. Sebottendorf podjął nawet starania aby odnowione stowarzyszenie wydawało efemeryczny, jak się później miało okazać, periodyk o nazwie *Thule Bote* (Posłaniec Thule)⁴⁷⁶. Już w listopadzie po wewnętrznych kłótniach na nowego przywódcę wybrano Franza Dannehlą – jednego ze współzałożycieli DAP.

Po objęciu władzy w Niemczech przez Hitlera w 1933 r. „Baron” starał się zapewnić sobie miejsce wśród elity III Rzeszy, oferując swe usługi jako doradca Führera, zostało to jednak zlekceważone. W wydanej w tym samym roku kontrowersyjnej książce: *Bevor Hitler kam*, Sebottendorf rościł sobie prawa do nazywania go twórcą ideologii nazistowskiej⁴⁷⁷, przez co w grudniu 1933 r. został on aresztowany. Dzięki wsparciu Rudolfa Hessa udało mu się wyjść z aresztu. Do 1936 r. imał się różnych zajęć, udając się ostatecznie do Turcji⁴⁷⁸. 9 maja 1945 r. znaleziono jego ciało w Bosforze. Według Friedricha Paula Hellera, autora monografii: *Thule. Vom volkischen okkultismus bis zur Nuen Rechten*, służył on w Rzeszy niemieckiej do września 1944 r. w charakterze tajnego łącznika o kryptonimie *Hakavaki*, świadczyć o tym ma fakt, iż do tego czasu von Sebottendorf otrzymywał pieniądze od agentów nazistowskich akredytowanych w Istambule⁴⁷⁹.

KARL MARIA VILIGUT I JEGO WPLYW NA SS.

Bezpośredni wpływ idei okultystycznych bez wątpienia najbardziej widoczny był w formacji o nazwie Schutzstaffel⁴⁸⁰ (SS). Już sama symbolika „zakonu” powołanego w 1925 r. nawiązywała do tradycji ezoterycznych oraz astrologii⁴⁸¹. W latach 30 jednostka ta zyskała elitarny charakter wyraźnie dystansując od siebie Sturmabteilung⁴⁸² (SA), któremu była początkowo podległa.

⁴⁷⁵ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 86.

⁴⁷⁶ *Ibidem*, s. 87.

⁴⁷⁷ „Dzisiaj spełniło się czego ludzie z Thule wyczekiwali, o co z gorącym sercem i twardym umysłem walczyli, za co byli gotowi umrzeć i za co oddali życie. Dostrzegamy zasługi, wielkość i siłę Adolfa Hitlera. On stworzył to do czego dążyliśmy, my się zbieraliśmy, on prowadził do celu.” – R. Sebottendorf, *Bevor Hitler kam*. Monachium 1933, s. 7, cyt. za: E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 87, przyp. 22. Członkowie Thule byli tymi ludźmi, do których Hitler zwrócił się najpierw i którzy jako pierwsi sprzymierzyli się z nim. Armada nadchodzącego Führera składała się — poza samym Thule Gesellschaft — z Deutsche Arbeiterverein, założonego w Thule przez brata Karla Harrera w Monachium, oraz Beutsch-Sozialistische Partei, na czele której stał Hans Georg Grassinger, a którego organem był „Munchener Beobachter”, później „Volkischer Beobachter”. Z tych trzech źródeł Hitler stworzył Nationalsozialistische Arbeiterpartei. – R. Sebottendorf, *op. cit.*, s. 3, cyt. za: N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 188, przyp. 42.

⁴⁷⁸ P. Valode, *Hitler i Tajne Stowarzyszenia*, Warszawa 2010, s. 32.

⁴⁷⁹ F. P. Heller, *Thule. Vom volkischen okkultismus bis zur Nuen Rechten*, Stuttgart 1995 s. 30, cyt. za: E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 88, przyp. 25.

⁴⁸⁰ Die Schutzstaffel – (pol.) eskadra/sztafeta ochronna.

⁴⁸¹ Od 1930 roku symbolem SS stały się dwie błyskawice stylizowane na runy sieg. – P. Hannon, R. Lumsden, *The Allgemeine-SS*, Oxford 1993, s. 15.

⁴⁸² Die Sturmabteilungen – (pol.) Oddziały Szturmowe.

SS odegrało kluczową rolę w 1934 r. podczas tzw. „Nocy długich noży” pacyfikując oddziały SA, które pod dowództwem Ernsta Röhma, miały rzekomo przygotowywać się do obalenia rządów Hitlera⁴⁸³.

Heinrich Himmler został powołany na funkcję szefa SS, 5 stycznia 1929 r. Ten człowiek o wyglądzie „inteligentnego nauczyciela szkoły powszechnej”, jak miał się o nim wyrazić sam Hitler⁴⁸⁴, swą skrupulatność, pracowitość, wręcz przysłowiową „niemiecką dokładność”, dzielił z tendencjami do fantazjowania oraz uwielbieniem dla absurdałnych teorii o wyższości rasy germańskiej, co znalazło swój wydzźwięk w osobliwej filozofii zakonu SS. Na ideologię Himmlera jak i samych członków Schutzstaffel złożyły się najróżniejsze, nierzadko skrajnie antagonistyczne czynniki, między innymi: mit krzyżacki⁴⁸⁵, ariozofia, zasady funkcjonowania japońskiego stanu rycerskiego⁴⁸⁶, zasady statutowe zakonu jezuitów⁴⁸⁷, astrologia oraz okultyzm.

Wielu okultystów związanych z nacjonalistycznymi ruchami postrzegało rok 1933, w którym naziści dokonali udanego przewrotu, jako zapowiedź odrodzenia się „państwa germańskiego” i dobrą okazję do zrobienia kariery w roli mentorów „nowej ery”. Większość z przedstawicieli prawicowego okultyzmu spotkała się jednak z potępieniem nowej władzy, która nierzadko czerpała z ich ideologicznego „dorobku”, tak jak we wspomnianym już przypadku Rudolfa von Sebottendorfa. Jednak niektórzy z nich zrobili wręcz „oszałamiające” kariery, wywołując bezpośredni wpływ na najważniejsze osobistości III Rzeszy. Wzorcowym wręcz przykładem jest przypadek Karla Marii Wiliguta, weterana I wojny światowej, samozwańczego maga, wielokrotnego pacjenta klinik psychiatrycznych. Jak to możliwe aby człowiek o takiej reputacji mógł zainteresować pragmatycznego na pierwszy rzut oka szefa SS?

Zainteresowanie Himmlera astrologią oraz genezą pochodzenia ludów germańskich od aryjczyków było znane w kręgach elity III Rzeszy, jednak po objęciu przez niego dowództwa w SS znacznie się wzmoгло⁴⁸⁸. Reichsführer chciał przekształcić oddziały Schutzstaffel w zakon na wzór wspólnot średniowiecznych, swoistą elitę czystą rasowo, jednak potrzebował do tego podpotry ideologicznej...

Wiligutt znany był w środowisku ezoterycznej prawicy jako autor wielu rozpraw z dziedziny astrologii oraz pisma runicznego, sam uważał się za spadkobiercę mitycznego „gockiego rodu *Asa – Uana*”. Według jego późniejszych zapewnień był on w młodości poddawany różnym magicznym, inicjacyjnym rytuałom, przeprowadzanym przez jego ojca⁴⁸⁹. Urodzony w 1866 r. Wiligutt w czasie swojej niemal 40 letniej żołnierskiej służby w armii austriackiej przewinął się przez Serbię, Słowację, Włochy, Słowenię oraz Ukrainę, wyra-

⁴⁸³ D. Irving, *Wojna Hitlera*, Kraków-Międzyzdroje 2009, s. 50-51 oraz A. Bullock, *Hitler. Studium Tyranii*, Warszawa 1997, s. 251.

⁴⁸⁴ R. Malier, H. Frankl, *Himmler*, Warszawa 1971, cyt. za: K. Grünberg, *SS – gwardia Hitlera*, Warszawa 1994, s. 25.

⁴⁸⁵ K. Grünberg, *op. cit.*, s. 112.

⁴⁸⁶ *Ibidem*.

⁴⁸⁷ P. Valode, *op. cit.*, s. 92.

⁴⁸⁸ F. King, *op. cit.*, s. 177.

⁴⁸⁹ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 89.

biając sobie u przełożonych opinię zdolnego pracowitego, sumiennego oficera⁴⁹⁰. Przyszły mędrzec realizując swą karierę wojskową nie zapomniał jednak o okultystycznych zainteresowaniach. Już w 1889 wstąpił do quasi masońskiej loży *Schlaraffi*, w której działał do 1909 r. pod przybranym imieniem *Lobesam*⁴⁹¹. Na początku 1903 r. Wiligutowi przyznano kilkumiesięczny urlop ze względów zdrowotnych, poświęcił ten czas na studiowanie ksiąg runicznych, zaowocowało to jego pierwszym „dziełem” – *Seyfierds Runen* (Runy Seyfierda). Ten zbiór wierszy o tematyce runicznej wzbudził znaczne zainteresowanie w kręgu ariozoficznym⁴⁹².

Po przejściu w stan spoczynku 1 stycznia 1919 r. Wiligutt zakończył służbę w wojsku, nabył dom w Salzburgu i do reszty oddał się osobliwym „badaniom”. Na początku 1920 r. założył antysemitką, antykatolicką ligę oraz pismo *Eiserner Besen* (Żelazna Miotła). Tematyka obu przedsięwzięć pasowała do ówczesnego stanu psychicznego Wiligutta (urojenia paranoidalne) upatrującego w kościele katolickim żydostwie i wolnomularstwie autorów spisku uknutego przeciwko jego osobie. W 1924 r. Wiligutta umieszczono w szpitalu psychiatrycznym na prośbę jego małżonki Malwiny Leuts von Treuenringer, przebywał tam do 1927 r. Zdiagnozowano u niego schizofrenię wraz z urojeniami megalomańskimi i paranoialdymi⁴⁹³.

Podczas prawie 3 letniego pobytu w zakładzie, utrzymywał nadal wzmożone kontakty ze środowiskiem ezoterycznej prawicy, a w szczególności z członkami towarzystwa Eddy⁴⁹⁴. To właśnie dzięki ich wsparciu finansowemu „germański mag” mógł kontynuować działalność publikując artykuły w okultystycznych periodykach oraz regularnie uczestnicząc w spotkaniach jawnie rasistowskich stowarzyszeń takich jak: *Bewegung arteigenen deutschen Glaubens* (Ruch Wiary Rasy Niemieckiej) czy *Nordischen Gesellschaft* (Towarzystwo Nordyckie). Na jednej z takich imprez poznał neotempraliusza, oficera SS Richarda Andersa, za którego pośrednictwem z jego pracami zapoznał się Reichsführer SS, Heinrich Himmler⁴⁹⁵. Nauki Wiligutta przedstawione na łamach jego „dzieł” zapewne oczarowały Himmlera, o czym świadczyć może błyskawiczna kariera tego blisko 70 letniego weterana w SS, do którego zapisał się w 1933 r., pod przybranym nazwiskiem Weisthor.

Pewne jest, że jego służba w formacji miała odmienny charakter, ze względu na podeszły wiek, Willigut z pewnością nie przeszedłby surowych testów sprawnościowych, którym poddawani byli kandydaci na przyszłych oficerów. Jego obowiązki w SS miały charakter „naukowy”, już w pierwszym roku został on naczelnikiem Rasse Sidelsungshauptamt⁴⁹⁶. Heinrich Himmler był zadowolony z rezultatów jego prac o czym świadczy fakt, iż zaledwie w przecią-

⁴⁹⁰ *Ibidem*, s. 93.

⁴⁹¹ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 229.

⁴⁹² E. Eugenberger, *op. cit.*, s. 90-91.

⁴⁹³ *Ibidem*, s. 233.

⁴⁹⁴ Edda-Gesellschaft – towarzystwo założone w 1925 r. przez członka Thule Rudolfa Johna Gorslebena. Nazwa pochodzi od Eddy najstarszego zabytku piśmiennictwa islandzkiego, którą Gorsleben utożsamiał z wykładnią swego systemu eklektycznej, misteryjnej, religii opierającej się na dogmatach rasizmu, darwinizmu społecznego i ezoteryzmu (w szczególności magii runicznej). *Ibidem*, s. 204.

⁴⁹⁵ E. Eugenberger, *op. cit.*, s. 97.

⁴⁹⁶ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 234.

gu roku Weisthor został awansowany na Obersführera SS (generała porucznika). Jego pozycja w SS nadal rosła, opracowywał on wiele publikacji o tradycji germańskiej wydanych⁴⁹⁷ pod patronatem Instytutu Anherbe⁴⁹⁸. Najbardziej trwały wpływ Wiliguta widoczny był jednak w ceremoniale SS, dokonywał on między innymi zaślubin wysokich rangą oficerów zakonu, organizował doroczne święta wiosny i żniw oraz przesilenia słonecznego, zaprojektował Totenkopfring⁴⁹⁹ noszony przez członków Schutzstaffel. Od niego wyszła także idea by na grobach poległych oficerów umieszczano runę *man*, oznaczającą „nieśmiertelność”⁵⁰⁰. Za najbardziej „trwały” wkład można uznać to, że za jego namową na siedzibę zakonu został wybrany zamek w Wewelsburgu, który w przyszłości miał pełnić rolę „Watykanu nowej esesmańskiej religii”⁵⁰¹. Uralter (pramędzrzec) zaprojektował też centrum ceremonialne w jego wnętrzu.

Wiligut był również odpowiedzialny za negatywny stosunek III Rzeszy do prac idealistycznego filozofa elityzmu Juliusa Evoli. Baron Evola miał nadzieję, że nieakceptowane przez „bogobojnych” włoskich faszystów idee o wyższości pogaństwa i germańsko-nordyckiej krwi zaprezentowane na łamach jego książki: *Heidnischer Imperialismus*, padną na podatny grunt w nazistowskich Niemczech⁵⁰². Pomimo początkowych pozytywnych opinii oraz czterech wykładów wygłoszonych w Berlinie w latach 1937/38, decydujący głos miał tu Wiligut, który skrytykował Włocha za rzekomą nieznajomość prehistorii Germanów. SS wydało, więc nieprzychylną ocenę kładąc tym samym kres działalności Evoli w III Rzeszy⁵⁰³.

Nagłe opuszczenie SS przez Wiligutta wiązało się między innymi ze stale słabnącym stanem zdrowia potęgowanym zapewne tendencjami do nadużywania alkoholu oraz nikotynizmem. Rosło także grono jego krytyków, w szczególności zasilone przez członków *Anherbe*, którzy mieli dość skrajnie fantastycznych, pseudonaukowych teorii Weisthora⁵⁰⁴. Bezpośrednio do odejścia Wiligutta przyczynił się jednak adiutant Heinricha Himmlera – Karl Wolff, który przedstawił Reichsführerowi SS skrzętnie skrywane świadectwo choroby psychicznej ze szpitala z Salzburga, które dostał od byłej żony „mędrca”⁵⁰⁵.

Himmler nie miał wyboru, nie mógł pozwolić aby w świetle ujawnionych dokumentów utrzymywać na tak wysokim stanowisku osobę chorą umysłowo. Ponadto na decyzji mógł zaważyć fakt, iż kosztowne badania nad starożytną kulturą germańską, nie dające satysfakcjonujących rezultatów, coraz bardziej irytowały Adolfa Hitlera⁵⁰⁶. Oficjalnie Weisthor dobrowolnie przeszedł na emeryturę ze względów zdrowotnych 28 sierpnia 1939 r.⁵⁰⁷

⁴⁹⁷ *Ibidem*, s. 237.

⁴⁹⁸ Instytut Anherbe – organizacja badawcza założona w 1935 r. z inicjatywy Heinricha Himmlera (Reichsführera-SS) oraz Richarda Waltera Darré. Celem „badań” instytutu działającego pod egidą SS miało być odnalezienie śladów istnienia prakultury germańskiej oraz uzasadnienie wyższości rasowej Germanów. – K. Grünberg, *op. cit.*, s. 122-125.

⁴⁹⁹ Totenkopfring – pierścień SS zaprojektowany przez Karla Marię Wiligutta, wręczany oficerom przez Himmlera, stanowił ważną część ceremoniału inicjacyjnego w zakonie. – N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 239.

⁵⁰⁰ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 101.

⁵⁰¹ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 240.

⁵⁰² Z. Mikolejko, *Mity tradycjonalizmu integralnego*, Warszawa 1998, s. 80.

⁵⁰³ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 251.

⁵⁰⁴ *Ibidem*, s. 237.

⁵⁰⁵ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 100.

⁵⁰⁶ K. Grünberg, *op. cit.*, s. 126.

⁵⁰⁷ E. Gugenberger, *op. cit.*, s. 101.

Zapewne ze względów sentymentalnych, Himmler wyznaczył mu gospodynię w osobie członkini jego sztabu – Elsy Baltrusch⁵⁰⁸. Pozostałe lata życia Wiligutt spędził na krótkich wędrownkach po Niemczech, zmarł on 3 stycznia 1946 r. w Salzburgu⁵⁰⁹.

HITLER A OKULTYZM

Przypisywanie miana okultysty Adolfowi Hitlerowi, czy też wysuwanie tak daleko idących wniosków, że mógł być on zaangażowany w „tematykę” w równym stopniu co Heinrich Himmler jest tezą ryzykowną, bowiem nie można jej jednoznacznie potwierdzić. Z jednej strony do Hitlera „przyznawali się” czołowi okultyści twierdząc, że czerpał z ich nauk, a oni sami byli dla niego kimś w rodzaju mentorów⁵¹⁰. Ponadto w swojej na wpół biograficznej książce: *Main Kampf*, przyznał się, że jego poglądy po części ukształtowały się pod wpływem rasistowskich broszur ariozoficznych⁵¹¹. Zastanawiający może być również fakt, iż tolerował on dziwaczne zainteresowania okultyzmem wewnątrz partii nazistowskiej, o czym najlepiej świadczy samo istnienie SS w formie mistycznego zakonu. Z drugiej jednak strony w tej samej książce ujawnia także swą niechęć do okultystycznych, konspiracyjnych stowarzyszeń, ze względu na ich ceremoniał oraz patos, zdecydowanie się od nich odcinając⁵¹².

Wielu entuzjastów „fantastycznych” teorii (m.in. F. King, K.G. Jung⁵¹³) przypisywało Führerowi wręcz paranormalne, hipnotyzujące zdolności które miał osiągnąć na wskutek obcowania z „magią”. Najtrafniej skomentował to zagadnienie znany nam skądinąd baron – Julius Evola:

Konieczne jest parę słów wyjaśnienia odnośnie teorii postrzegającej Hitlera jako „medium” i mocy, którymi dysponował. Twierdzenia, jakoby zawdzięczał on swą siłę praktykom inicjacyjnym opierając się na fantastycznych spekulacjach. Gdyby je przyjąć, należałoby też przyznać, że psychiczna siła innych przywódców, na przykład Mussoliniego czy Napoleona, wynikała z podobnych źródeł. Z większym prawdopodobieństwem można uznać, że właściwa ruchom masowym energia psychiczna skupia się w osobie przywódcy, przydając mu szczególnego promieniowania, odczuwanego przede wszystkim przez ludzi podatnych na sugestie⁵¹⁴.

Z punktu widzenia historyka wydaje się to kwestią nie do uwodnienia. Można jednak uznać iż, niewątpliwie, Hitler miał talent do płomiennych, często jawiących się nam dzisiaj jako nazbyt populistyczne, przemówień, porywających tysiące ludzi⁵¹⁵.

⁵⁰⁸ *Ibidem*.

⁵⁰⁹ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 245.

⁵¹⁰ *Ibidem*, s. 245.

⁵¹¹ A. Hitler, *Main Kampf*. Tłum. I. Puchalska, P. Marszałek, Krosno 1992, s. 19.

⁵¹² N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 257.

⁵¹³ F. King, *op. cit.*, s. 275.

⁵¹⁴ J. Evola, *Hitler i tajne stowarzyszenia*, tradycjonalizm.net [dostęp: 1 maja 2010], <<http://tradycjonalizm.net/juliussevola/hitler.htm>>.

⁵¹⁵ A. Bullock, *op. cit.*, s. 107.

Po 1933 r. Führer wydał rozkaz zlikwidowania wszystkich organizacji ezoterycznych i lożowych, jednocześnie zakazując publikowania dzieł o „magicznej” tematyce⁵¹⁶. Czy zrobił to ze względu na obawę iż ideologię nazistowską mogłaby być łączona z sekciarskimi ideami, zapewne niezbyt popularnych u większości katolickich mieszkańców Niemiec⁵¹⁷? Czy też może chciał zdobyć „wyłącznieść na okultyzm”?

PODSUMOWANIE

Dwie najważniejsze kwestie najdobitniej ukazują związki nazistowskich Niemiec z ariozofią, okultyzmem oraz ezoteryzmem. Pierwsza z nich – Towarzystwo Thule, któremu partia nazistowska zawdzięczała podstawę ideologiczną, symbol w postaci swastyki, gazetę o ważnym znaczeniu propagandowym, a także niezbędne środki finansowe. Druga, patronat jaki objął Reichsführer SS nad okultystą Karlem Marią Wiliguttem, ukazująca obłęd, którym kierowała się, de facto druga najważniejsza osoba w III Rzeszy.

Niejako z premedytacją został tu pominięty temat pozostałych ezoterycznych ugrupowań, ograniczony jedynie do wstępu o „ośrodku Wiedeńskim” – jako pierwszym, głównym inspiratorze tych ruchów. Przedsięwzięcia ezoterycznej prawicy (Towarzystwo Lista, Zakon Nowych Templariuszy, Zakon Germanów, Towarzystwo Eddy), które nie zostały tu bliżej zaprezentowane, zainspirowały niewątpliwie zarówno twórców *Thule* jak i Wiliguta, jednak nie sposób jednoznacznie wskazać ich bezpośredniego wpływu na ideologię nazistowską.

⁵¹⁶ N. Goodrick-Clarke, *op. cit.*, s. 252.

⁵¹⁷ R. Grunberger, *Historia Społeczna Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1994, s. 522.